

Sygn. akt *I ACa 558/20*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2021 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej**

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Marek Górecki

Sędziowie: Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Mikołaj Tomaszewski

Protokolant: sekretarz sądowy Katarzyna Dubrowska-Jurewicz

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2021 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. W.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 13 marca 2020 r. sygn. akt XII C 1628/19

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 4050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Goldbeck-Malesińska Marek Górecki Mikołaj Tomaszewski

Sygn. akt *I ACa 558/20*

## UZASADNIENIE

Powódka M. W. wniosła o zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. kwoty 76.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty, w tym 20.000 zł tytułem odszkodowania związanego z koniecznością poniesienia nakładów akustycznych w budynku mieszkalnym powódki oraz 56.000 zł tytułem odszkodowania za spadek wartości nieruchomości powódki. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W toku procesu powódka rozszerzyła żądanie pozwu w zakresie roszczenia dotyczącego ubytku wartości nieruchomości o 3.558 zł, domagając się z tego tytułu sumy 59.588 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 20 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty.

Wyrokiem częściowym z dnia 5 lutego 2015 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził z tego tytułu od pozwanego na rzecz powódki kwotę 59.588 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 maja 2014 roku dnia zapłaty, dalej idące roszczenie odsetkowe oddalając.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wyrokiem z 14 października 2015 roku, wyrok ten zmienił, zasądzoną kwotę obniżając do 58.093 zł, dalej idące roszczenie odszkodowawcze oraz apelację w pozostałym zakresie oddalając.

Pismem z 1 stycznia 2019 roku powódka rozszerzyła żądanie pozwu w zakresie roszczenia o nakłady na wygłuszenie budynku o 33.464,22 zł, żądając z tego tytułu łącznie kwoty 53.464,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty z tym, że od dnia 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 marca 2020 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powódki 53.464,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Podstawą tego orzeczenia są następujące ustalenia faktyczne:

W P. zlokalizowane jest lotnisko (...) które pozostaje własnością (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.. W kilku ostatnich latach wzrosło zapotrzebowanie na usługi lotnicze obsługiwane przez (...).

W dniu 30 stycznia 2012 r. Sejmik Województwa (...) podjął Uchwałę nr (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska(...) w P. (dalej: (...)).

Obszar ograniczonego użytkowania (dalej: (...)) podzielono na strefę zewnętrzną i wewnętrzną.

W Uchwale wprowadzono wymagania techniczne dotyczące budynków położonych w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania w postaci obowiązku zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. Wskazano, że przez odpowiednią izolacyjność akustyczną przegród budowlanych należy rozumieć izolacyjność akustyczną określoną zgodnie z Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej z uwzględnieniem poziomu hałasu powodowanego przez starty, lądowania, przeloty statków powietrznych, operacje naziemne i inne źródła hałasu związane z funkcjonowaniem lotniska, przy zapewnieniu wymaganej wymiany powietrza w pomieszczeniu, a także wymaganej izolacyjności cieplnej.

Powódka M. W. jest właścicielką nieruchomości położonej w P. przy ulicy (...), na działce nr (...) o powierzchni 641 m<sup>2</sup>, dla której Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i W. w P. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...).

Nieruchomość powódki znajduje się w strefie wewnętrznej (...).

Przedmiotowa nieruchomość jest zabudowana budynkiem mieszkalnym, w zabudowie wolnostojącej. Budynek został wybudowany w technologii tradycyjnej - murowanej. Zastosowano ściany murowane z bloczków betonowych o grubości 38 cm (parter) i pustaków A. o grubości 24 cm (piętro), ściany ocieplone od strony wschodniej styropianem o grubości 10 cm. Stropodach zbudowano wykorzystując strop gęstożebrowy DZ-3 o grubości 23 cm, pokryty żużlem paleniskowym o grubości od 20 do 50 cm i płytami wiórowo- cementowymi (...) o grubości 5 cm oraz szlichtą cementową o grubości 4 cm. Stropodach pokryty jest papą asfaltową na lepiku (trzy warstwy).

Powyższy stan budynku istniał w dniu 28 lutego 2012 roku.

W chwili powstania obszaru ograniczonego użytkowania budynek mieszkalny wymagał nakładów rewitalizacyjnych w celu zapewnienia komfortu akustycznego. Wartość tych nakładów według cen aktualnych wynosi 53.464,22 zł. Przede wszystkim budynek wymaga wymiany okien na nowe o wyższej izolacyjności akustycznej oraz montażu wentylacji nawiewno- wyciągowej.

W przypadku nieruchomości powódki domontowanie nawiewnika ściennego implikuje zmianę izolacyjności okien. W przypadku pokoju nr (...) tylko z jedną ścianą zewnętrzną z oknem i wymagalności min. (...) = 40 dB (zgodnie z wyliczeniami biegłego akustyka) zastosowanie jednego nawiewnika rodzi konieczność zamiany tego okna na okno o parametrze obliczeniowym rzędu (...) = 51 dB. Producenci stolarki dźwiękoszczelnej oferują okna o maksymalnych parametrach (...) rzędu 45- 46 dB. Zatem nie ma technicznej możliwości rozwiązania wentylacji tego pokoju w sposób grawitacyjny.

Norma budowlana w zakresie wentylacji nie pozwala tymczasem na łączenie wentylacji grawitacyjnej i mechanicznej w tym samym mieszkaniu. Wobec powyższego, w przypadku przedmiotowej nieruchomości nie ma możliwości zastosowania jednolitego rozwiązania wentylacji pomieszczeń poprzez zastosowanie tylko wentylacji grawitacyjnej.

Właściwym dla nieruchomości powódki jest zatem zastosowanie wentylacji mechanicznej.

Pismem z 6 listopada 2013 powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 250.000 zł, w tym 150.000 zł tytułem spadku wartości nieruchomości oraz 100.000 zł tytułem koniecznych nakładów na zwiększenie izolacyjności akustycznej budynku.

Wobec uprawomocnienia się wyroku częściowego do rozpoznania pozostawało roszczenie odszkodowawcze związane z koniecznością poniesienia nakładów rewitalizacyjnych.

Podstawą prawną żądania pozwu w tym zakresie jest przepis art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ustawy Prawo ochrony środowiska (dalej p.o.ś.). Regulacja ta daje możliwość domagania się przez właściciela nieruchomości położonej w (...), w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z niej i określeniem dla niej wymagań technicznych - odszkodowania kompensującego koszty takiego przystosowania.

Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Odszkodowanie bowiem ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili jej wyrządzenia.

Sąd ustalając istotne okoliczności sprawy, oparł się w całości na treści opinii W. P., Z. B. i J. W..

Z opinii biegłego akustyka W. P. wynika, że dla oceny izolacyjności akustycznej według normy (...) poziom miarodajny określony będzie przez wartość poziomu maksymalnego dla pory nocy czyli 84 dB. W związku z powyższym biegły ten ustalił, iż w pomieszczeniach chronionych nieruchomości powódki dochodzi do przekroczenia dopuszczalnych norm hałasu. Łączna wartość nakładów niezbędnych do poniesienia celem zapewnienia właściwego klimatu akustycznego według stanu na 30 stycznia 2012 roku i cen aktualnych stanowi kwotę 53.464,22 zł.

W konsekwencji, zasądzeniu tytułem odszkodowania podlegała na rzecz powódki kwota 53.464,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty.

O odsetkach ustawowych od zasądzonej należności głównej sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., w zw. z art. 455 k.c. Roszczenie powódki stało się, zdaniem Sądu Okręgowego wymagalne z chwilą doręczenia pozwanemu odpisu opinii w dniu 29 sierpnia 2017 r. roku. Od tego momentu pozwany mógł bowiem ocenić zasadność żądania powódki tak co do zasady, jak i wysokości. W konsekwencji Sąd uznał, że pozwany popadł w zwłokę w spełnieniu świadczenia z dniem 30 sierpnia 2017 roku i od tej daty zasądził odsetki ustawowe od zasądzonych na rzecz powódki odszkodowania.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c.

Wyrok ten zaskarżył pozwany w części zasadzającej i rozstrzygającej o kosztach procesu.

Skarżący zgłosił zarzuty naruszenia:

- art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c., 232 k.p.c. i 6 k.c. oraz art. 308 k.p.c. poprzez błędne uznanie poziomu hałasu na nieruchomości powódki za wykazany,
- art. 317 § 1 k.p.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. i art. 363 § 1 k.c. poprzez błędne zastosowanie w sprawie konstrukcji wyroku częściowego,
- naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. poprzez powołanie biegłego P. do czynności (pomiar hałasu) zastrzeżonych do kompetencji Inspekcji Ochrony Środowiska lub Państwowej Inspekcji Sanitarnej,
- naruszenie art. 316 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c. poprzez oparcie się na opinii łącznej wadliwej metodologicznie,
- naruszenie art. 368 § 1<sup>1</sup> k.p.c. poprzez nieustalenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia,
- art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez uwzględnienie powództwa o nakłady na rewitalizację akustyczną pomimo, że powódka uzyskała zaspokojenie roszczeń w zakresie ustawowych granic odpowiedzialności pozwanej co do wyższej kwoty,
- naruszenie art. 363 § 1 k.c. poprzez naprawienie szkody z zastosowaniem wzajemnie wykluczających się tytułów (przywrócenie stanu poprzedniego i zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej),
- naruszenie art. 118 c p.o.ś. poprzez nieuwzględnienie zasady, że wielkość emisji hałasu wyznacza się i ocenia na podstawie pomiarów poziomu hałasu w środowisku,
- naruszenie art. 316 § 1 k.c. poprzez nieuwzględnienie stanu rzeczy istniejącego w chwili orzekania,
- naruszenie art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. oraz art. 361 § 1 i 2 k.c. i art. 363 § 1 k.c. poprzez błędne uznanie, że datą wyrządzenia szkody w majątku powódki jest data wejścia w życie Uchwały,
- naruszenie art. 136 ust. 3 p.o.ś. w zw. z art. 361 § 2 k.p.c. poprzez zasądzenie odszkodowania mimo nieponiesienia kosztów rewitalizacji,
- naruszenie § 8 pkt 2 lit. d Uchwały poprzez jego błędne zastosowanie, w sytuacji gdy jest to przepis skutkujący na przyszłość – w odniesieniu do nieruchomości wybudowanych w strefie wewnętrznej po dacie wejścia w życie Uchwały,
- art. 136 ust. 2 p.o.ś. poprzez błędne przyjęcie, że pozwana ma bierną legitymację procesową w zakresie szkód wyrządzonych immisjami dźwiękowymi.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie w tym zakresie powództwa, jak również zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu w pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, przyjmując je za własne, zgadzając się również z ich subsumcją pod zastosowane w sprawie normy prawne.

Na etapie postępowania apelacyjnego skarżący kwestionuje swoją odpowiedzialność tak co do zasady, jak i wysokości.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagał najdalej idący zarzut apelacji, dotyczący bezzasadnego przyjęcia – z naruszeniem art. 136 ust. 2 p.o.ś. – że pozwany posiada bierną legitymację procesową w zakresie szkód wyrządzonych immisjami dźwiękowymi.

Brak takiej legitymacji pozwany wywodzi z faktu, że jest on jedynie przedsiębiorstwem zarządzającym portem lotniczym, a nie podmiotem którego działalność spowodowała ustanowienie (...). Jego zdaniem, skoro nie posiada on własnych samolotów, a jedynie umożliwia starty i lądowania samolotów należących do innych przedsiębiorców – przewoźników, może odpowiadać tylko za hałas związany z operacjami naziemnymi i tę frakcję hałasu należałoby na potrzeby niniejszego procesu wyekstrahować i zmierzyć.

Należy jednak zauważyć, że to to zamierzenie inwestycyjne w postaci rozbudowy lotniska (...) spowodowało konieczność wykonania raportu środowiskowego, a więc określenia istniejącego i docelowego poziomu hałasu generowanego przez lotnisko i w konsekwencji wprowadzenie (...). Obszar ten wprowadzono więc z inicjatywy pozwanego i na potrzeby jego działalności, po to ażeby mógł w sposób legalny przekraczać standardy środowiskowe. Nie byłoby zatem emisji hałasu gdyby nie istniała infrastruktura lotniska pozwanego, nie byłoby zwiększonej ponadnormatywnie emisji hałasu, gdyby nie rozbudowa tej infrastruktury. Zatem nie można mieć wątpliwości, że to działalność przedsiębiorstwa pozwanego spowodowała ustanowienie (...), mimo że nie polega ona bezpośrednio na wprowadzaniu w ruch i użytkowaniu samolotów.

Znaczenia w kontekście legitymacji biernej pozwanego, nie ma również, że nie jest on podmiotem odpowiedzialnym za naprawienie szkody spowodowanej ruchem statków powietrznych w świetle art. 206 ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. Prawo lotnicze (Dz.U. Nr 130, poz. 1112 z późn.zm.). Zgodnie z art. 207 § 1 i 2 tej ustawy, odpowiedzialność taką ponosi osoba eksploatująca statek powietrzny, za którą uważa się osobę, która go używała w czasie spowodowania szkody. Skarżący pomija jednak,

że podstawą prawną uzyskania ochrony w zakresie roszczenia o naprawienie szkody związanej z koniecznością poniesienia nakładów wygłuszeniowych, wynikającej z faktycznego oddziaływania lotniska, emitującego hałas w stopniu, który uzasadniał utworzenie (...) jest art. 129 ust. 2 w zw. 136 ust. 3 p.o.ś. Nie wchodzi więc w rachubę odpowiedzialność za szkody, których naprawienia domaga się powódka, ze strony osób eksploatujących statki powietrzne obsługiwane przez pozwane przedsiębiorstwo w oparciu o art. 206 i 207 Prawa lotniczego (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2012 r. I CSK 509/11, Legalis nr 526797).

Nie jest zatem tak, jak sugeruje skarżący, że jego odpowiedzialność zawęża się do immisji hałasu wynikającej tylko z obsługi naziemnej samolotów, a dotyczy ona całości działalności pozwanego wynikającej z obsługi ruchu lotniczego. Błędnie zatem również skarżący wytyka - na poziomie błędów proceduralnych i w ramach zarzutu naruszenia art. 368 § 1 k.p.c. - nieustalenie jakie źródła hałasu składają się na poziom natężenia dźwięku na nieruchomości powódki, jaki jest poziom hałasu z poszczególnych źródeł, w tym jaki hałas powodowany jest przez działalność naziemną pozwanego.

Niezasadnie skarżący zarzucił naruszenie art. 317 § 1 k.p.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. i art. 363 § 1 k.c. poprzez zastosowanie konstrukcji wyroku częściowego, w sytuacji kiedy oba zgłoszone w sprawie roszczenia pozostają ze sobą w związku koniecznym i prawnym, uniemożliwiającym odrębne orzekanie o każdym z nich.

Mylne jest wyjściowe założenie, że przepisy p.o.ś. nie przewidują kumulacji roszczeń z tytułu spadku wartości nieruchomości i rewitalizacji akustycznej, a uszczerbki określone w art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3, to jedna i ta sama szkoda.

Przeciwnie - występują tu dwie odrębne szkody z dwóch różnych tytułów, o których można orzekać niezależnie, bo zakres jednego odszkodowania nie wpływa na wysokość drugiego. Nie ma w szczególności podstaw do przyjęcia, że szkoda z tytułu spadku wartości nieruchomości pochłania, przynajmniej częściowo, szkodę związaną z jej rewitalizacją akustyczną.

Do tego rodzaju zjawiska mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby właściciel poniósł już niezbędne wydatki na doprowadzenie budynku do podwyższonego standardu ochrony akustycznej, zwiększając w ten sposób jego wartość, a następnie nieruchomość o podwyższonej w taki sposób wartości zostałaby poddana ocenie z punktu widzenia szkody, polegającej na obniżeniu tej wartości w związku z wprowadzeniem (...) (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z 21 sierpnia 2013 r., sygn. akt II CSK 578/12). W realiach rozpoznawanej sprawy taka zależność jednak nie występuje.

Należy też zauważyć, że obie szkody kalkulowane są według odrębnych mierników. Spadek wartości liczony jest jako różnica wartości prawa z ograniczeniami i bez ograniczeń, a nie jako różnica wartości nieruchomości przystosowanej i nieprzystosowanej akustycznie. Natomiast nakłady rewitalizacyjne to koszt zapewnienia zgodności budynku (z punktu widzenia warunków technicznych) z wymogami Polskich Norm – w warunkach ponadnormatywnej emisji hałasu. Ponośzony on jest wyłącznie w celu zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynku, takiego jaki istniał przed wprowadzeniem (...).

Wynika stąd po pierwsze, że o każdej z tych szkód można orzekać niezależnie, bo zakres jednego odszkodowania nie rzutuje na wysokość drugiego. Nie było zatem w sprawie przeszkód do orzeczenia – co do roszczeń dotyczących spadku wartości nieruchomości – wyrokiem częściowym i do rozstrzygnięcia o drugim z żądań wyrokiem końcowym.

Po drugie, nie można uznać, że łączna kwota odszkodowania żądana z tych dwóch tytułów przekracza szkodę rzeczywistą, wychodząc poza normalne następstwa zdarzenia szkodzącego (art. 361 § 1 i 2 k.c.). Brak jakichkolwiek przesłanek, by przyjmować, że skarżącym, że wartość nakładów wygłuszeniowych została już uwzględniona przy zasądzeniu odszkodowania z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości, zatem że powódka uzyskała już zaspokojenie swoich roszczeń w zakresie ustawowych granic odpowiedzialności pozwanej – w ramach odszkodowania zasądanego wyrokiem częściowym.

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 363 § 1 k.c. poprzez naprawienie szkody z zastosowaniem wzajemnie wykluczających się tytułów. W rozwinięciu tego zarzutu skarżący wytyka zastosowanie dla jednej i tej samej szkody dwóch rozłącznych sposobów jej kompensaty – w odniesieniu do uszczerbku wynikającego ze spadku wartości nieruchomości przez przywrócenie stanu poprzedniego, a w zakresie kosztów adaptacji akustycznej przez zapłatę sumy pieniężnej. Pomijając, że mamy tu do czynienia z dwoma różnymi szkodami, o czym mowa już była wcześniej, to ich wyrównanie nastąpiło każdorazowo przez zapłatę sumy pieniężnej. Odszkodowanie stanowi bowiem zawsze rekompensatę uszczerbku majątkowego przez zapłatę środków pieniężnych. Nie można się zgodzić z pozwanym, że wyrównanie w pieniądzu spadku wartości nieruchomości prowadzi do przywrócenia stanu poprzedniego, nie powoduje ono przecież, że nieruchomość zyskuje wartość pierwotną – sprzed wprowadzenia (...).

Ponadto, mimo wynikającej z przywołanego przepisu generalnej zasady, że naprawienie szkody może nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź poprzez przywrócenie stanu poprzedniego bądź poprzez zapłatę odpowiedniej sumy tytułem odszkodowania, przepis art. 129 ust. 2 p.o.ś. – jako regulacja szczególna - przewiduje tylko ten drugi sposób naprawienia szkody. Każde z zasądzonych odszkodowań jest zaś wyrazem zastosowania tej normy o charakterze wyjątku.

Niesłusznie też skarżący zarzuca naruszenie art. 136 ust. 3 p.o.ś. w zw. z art. 361 § 2 k.p.c. poprzez zasądzenie odszkodowania mimo nieponiesienia przez powódkę kosztów rewitalizacji.

Przesądzono w judykaturze, że prawo do żądania odszkodowania z tytułu konieczności poniesienia nakładów rewitalizacyjnych w budynkach objętych (...) nie jest uzależnione od wykazania przez właścicieli nieruchomości, że wydatki w tym celu rzeczywiście zostały już poniesione (zob.: np. wyrok Sądu Najwyższego z 29 listopada 2012 r., sygn. akt II CSK 254/12, LEX nr 1294477). W innym przypadku mogłoby dojść do niedopuszczalnej sytuacji, gdy prawo poszkodowanych do zamieszkiwania w niezbędnym dla higieny fizycznej i psychicznej komforcie akustycznym uzależnione zostałoby od poziomu ich zamożności.

Błędnie też skarżący interpretuje § 8 pkt 2 lit. d Uchwały, dopuszczający lokalizowanie zabudowy mieszkaniowej w strefie wewnętrznej, pod warunkiem zapewnienia właściwego komfortu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej. Skarżący wywodzi, że zapis „dopuszcza się lokalizowanie” – dotyczy zabudowy jeszcze w dacie utworzenia (...) nieistniejącej, brak zaś jego odpowiednika dotyczącego zabudowy już istniejącej. Jego zdaniem Uchwała musiałaby zatem wyraźnie zezwalać na istnienie dotychczasowej zabudowy mieszkaniowej pod warunkiem jej przystosowania akustycznego, żeby roszczenie z tytułu kosztów rewitalizacyjnych w badanym przypadku przysługiwało.

Stanowisko takie jest nie do zaakceptowania. Bezpośrednim uszczerbkiem powódki związanym z ustanowieniem (...) są koszty związane z zapewnieniem w jej budynku mieszkalnym właściwego klimatu akustycznego. Na konieczność zapewnienia takich warunków w odniesieniu do zabudowy już istniejącej w dacie wprowadzenia obszaru wskazuje § 9 pkt 2) Uchwały. Stanowi on, że wymagania techniczne dotyczące budynków w strefie wewnętrznej obejmują zapewnienie właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. Kolejno z § 2 pkt 3) wynika, że odpowiednia izolacyjność akustyczna przegród budowlanych - to izolacyjność akustyczna określona zgodnie z Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej, z uwzględnieniem poziomu hałasu powodowanego przez starty, lądowania, przeloty statków powietrznych, operacje naziemne i inne źródła hałasu związane z funkcjonowaniem lotniska, przy zapewnieniu wymaganej wymiany powietrza w pomieszczeniu, a także wymaganej izolacyjności cieplnej.

Zgodnie zaś z dyspozycją art. 136 ust. 3 p.o.ś., w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków szkodą, o której mowa w art. 129 ust. 2 p.o.ś., są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki i to nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie.

Wynika stąd wyraźnie, że nowe budynki mieszkalne mogą być lokalizowane w strefie wewnętrznej (...), o ile zostaną przystosowane do zmienionych warunków akustycznych, a budynki już w jej obrębie istniejące wymagają akustycznej adaptacji, przy czym roszczenie odszkodowawcze obejmuje koszty tego dostosowania.

Należy przy tym uznać, że potrzeba przystosowania nieruchomości powódki powstała w dacie wejścia w życie Uchwały i to bez względu na ówczesny rozmiar ingerencji lotniska w klimat akustyczny. Z tym momentem weszły bowiem w życie ograniczenia i warunki techniczne dla nieruchomości położonych w strefie. Zatem bez naruszenia art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. oraz art. 361 § 1 i 2 k.c. i art. 363 § 1 k.c. Sąd Okręgowy datę wyrządzenia szkody utożsamiał z datą wejścia w życie Uchwały.

Dalsze zarzuty apelacji dotyczą wysokości szkody, w tym metodologii jej wyceny i sposobu jej wykazywania.

Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty zmierzające do podważenia kluczowego w tym zakresie dowodu z opinii łącznej biegłych W. P. i Z. B. - co do stanu akustycznego budynku powódki i potrzeby zwiększenia jego izolacyjności w związku z wprowadzeniem (...).

Przede wszystkim błędnie podnosi skarżący, w ramach zarzutu naruszenia art. 316 § 1 k.p.c., 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c., że opinia jest wadliwa metodologicznie – odnosi się ona bowiem do czysto hipotetycznego i niesprawdzalnego natężenia hałasu zakładanego na rok 2034 r. Zdaniem skarżącego podstawą orzekania powinien być bowiem stan rzeczy istniejący w chwili wyrokowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, klimat akustyczny wynikający z objęcia nieruchomości powódki (...), wyznaczający zakres nakładów rewitalizacyjnych, nie może być, jak sugeruje skarżący, odnoszony do aktualnie występującego poziomu hałasu. Uchwała o utworzeniu obszaru ograniczonego użytkowania, jego zasięg jako całości i granice poszczególnych stref, przyjęte zostały na podstawie raportu środowiskowego sporządzonego przez pozwanego przy założeniu rozwoju lotniska i nasilenia hałasu lotniczego w perspektywie do roku 2034 r. Decyzja (...)w P. z 28 lutego 2011 r. stwierdza przecież konieczność utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania w związku z przedsięwzięciem: „Rozbudowa i modernizacja Portu Lotniczego (...). Jasno z tego wynika, że utworzenie (...) wiązało się nie tylko z koniecznością prawnego uregulowania stanu już istniejącego, ale przede wszystkim stanu przyszłego, związanego z planami inwestycyjnymi pozwanego. Zakładają one zwiększenie ogólnej liczby lotów z 76 w 2010 roku do 132 w 2034 roku. Wywodząc aktualnie, że prognozy te mogą się docelowo nie sprawdzić, skarżący kwestionuje więc własne plany rozwojowe, wyjściowe dla ustanowienia (...).

Z powyższych powodów zasadnie biegły dokonał szacunku nakładów wygłuszeniowych dla docelowego klimatu akustycznego w roku 2034, zatem dla maksymalnego prognozowanego poziomu hałasu, przy nieskrępowanej i dopuszczalnej działalności lotniska. Nie ma przy tym znaczenia, czy wartości te są aktualnie osiągalne, skoro mogą one wystąpić w przyszłości, a zaprojektowane rozwiązania mają przed nimi chronić. Nie jest też możliwe, już choćby z powodu krótkiego terminu wystąpienia z roszczeniami od wejścia w życie Uchwały, by właściciel nieruchomości dostosowywał swój budynek do właściwego klimatu akustycznego etapowo – w zależności od poziomu hałasu występującego w określonym momencie. Dlatego też przyjęte adaptacje akustyczne nie mogły bazować na pomiarach rzeczywistego, aktualnie występującego poziomu hałasu.

Z tego względu, choć biegły P. wykorzystał w swojej ekspertyzie własne pomiary akustyczne i wyniki z monitoringu pomiarów ciągłych to dokonał ich korekty, uwzględniającej wspomniane prognozy obciążenia hałasem. Pomiary hałasu rzeczywistego nie były zatem kluczowe dla określenia obciążenia akustycznego nieruchomości i projektowanych rozwiązań adaptacyjnych.

Bezprzedmiotowe są zatem te wszystkie zarzuty apelacji, które uderzały w poprawność przeprowadzonych przez biegłego pomiarów, sposób ich utrwalenia i dostępność dla stron.

W szczególności istotności nie miał zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.c. poprzez orzeczenie o prawach i obowiązkach stron bez uwzględnienia wymagań prawa UE, a zwłaszcza znowelizowanego Załącznika II do Dyrektywy 2002/49/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 25 czerwca 2002 r. (Dz.U. L 189 z 18.7.2002). Wspomniany załącznik zatytułowany „Metody oceny na potrzeby ustalania wskaźników hałasu”, dotycząc metod pomiarowych, już z tego względu nie miał zastosowania, że w niniejszej sprawie znaczenie ma hałas perspektywiczny w zakreślonych granicach.

Z tego też względu pominąć należy zastrzeżenia co do uprawnień biegłego akustyka do przeprowadzenia pomiarów, choć nie można zgodzić się ze skarżącym, że jest to wyłączna kompetencja Inspekcji Ochrony Środowiska – jako organu powołanego do kontroli przestrzegania przepisów o ochronie środowiska oraz badania i oceny stanu środowiska na podstawie art. 1 ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska z dnia 20 lipca 1991 r. (Dz.U. Nr 77, poz. 335). Czym innym są bowiem pomiary wykonywane na potrzeby konkretnej sprawy, a czym innym badania stanu środowiska na poziomie ogólnym.

Przede wszystkim przy uwzględnieniu prognozowanych poziomów hałasu - rozstrzygająca jest wiedza z zakresu prawa budowlanego, w tym wymagań norm budowlanych dotyczących ochrony przed hałasem, znajomość rynku materiałów budowlanych i ich specyfikacji technicznej oraz zasad kosztorysowania materiałów i usług budowlanych. Taki bowiem zakres wiadomości jest niezbędny dla oceny, czy budynek powódki (ze względu na stan przegród zewnętrznych o



określonych parametrach technicznych) spełniał wymogi normowe z dziedziny akustyki przed wprowadzeniem (...) i czy po jego wprowadzeniu wymaga nakładów dostosowawczych - celem dotrzymania norm dotyczących izolacyjności akustycznej.

W ramach takiego zakresu wiedzy, pozwany wytykał posłużenie się przez biegłego normą (...) (tzw. „2”), która nie została notyfikowana Komisji Europejskiej. Zarzut ten jest o tyle bezprzedmiotowy, że norma ta została wycofana i zastąpiona przez normę (...) i to na tej nowej normie (tzw. „3”) biegły się oparł. Ubocznie należy zauważyć, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji pozwany podważał trafność zastosowania normy „3”, wskazując, że podstawą opinii powinna być tzw. „2”.

Biegły P. wyjaśnił tymczasem, że norma „2” została wycofana ze względu na doświadczenia z jej stosowania, które wykazały błędy i nieprawidłowości, między innymi nieaktualne nazewnictwo, zbyt niskie wymagania dotyczące izolacyjności akustycznej od dźwięków powietrznych i uderzeniowych, mało dokładny sposób ustalenia wymagań dotyczących izolacyjności akustycznej przegród zewnętrznych. Stąd biegły chcąc posłużyć się najlepszą aktualną wiedzą wykorzystał normę nową.

Ostatecznie zatem, pozwany nie podważył skutecznie wartości i mocy dowodowej opinii łącznej biegłych, a w konsekwencji również przyjętego na jej podstawie ustalenia co do wysokości szkody.

W tym stanie rzeczy apelację oddalono, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono z uwzględnieniem, że stroną wygraną w postępowaniu apelacyjnym okazała się powódka, w związku z czym – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu z art. 98 § 1 k.p.c. - należał się jej od pozwanego zwrot wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 4.050 zł, wynikającej z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r.; Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 z późn.zm.).

Małgorzata Goldbeck-Malesińska Marek Górecki Mikołaj Tomaszewski